

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsca 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsca 10 gr.

# KROTOSZYŃSKI

# ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Florjanska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 20-go sierpnia 1938 r.

## Dział nieurzędowy.

# WŁOCHY LICZĄ SIĘ Z NIEBEPIECZEŃSTWEM BLISKIEJ WOJNY.

Rzym. W czwartek wczesnym rano udał się Mussolini, pilotowanym własnoręcznie bombowcem, z lotniska Guidonia na położoną na południe od Syeylli wyspę Pantelleria, gdzie wylądował po 2 godzinach. Mussolini zwiedził rozbudowywane lotnisko i nowe urządzenia portowe.

Po trzygodzinnym pobycie na wyspie Mussolini wystartował, zaś koło godziny 18,30 wylądował na lotnisku rzymskim.

Lot Mussoliniego na wyspę Pantelleria jest obszernie komentowany przez całą prasę popołudniową.

„Il Giornale d'Italia“ poprzestaje na wypowiedzeniu sportowego wyczynu Duce, który pokonał na trójmotorowym bombowcu przestrzeń 600 km w ciągu 2 godzin. Poza tym podkreślono, że jest to pierwszy w historii wypadek, by szef rządu jakiegokolwiek państwa odwiedził wyspę Pantellerię.

Natomiast inne dzienniki rzymskie nie mają istotnego celu tego rajdu. Szczególnie charakterystyczny i ciekawy jest tutaj głos pisma „Il Lavoro Fascista“ z którego jasno wynika, że

lot miał znaczenie przede wszystkim wojskowe; mianowicie Mussolini pragnął osobiście skontrolować i przekonać się, jak daleko posunięte są roboty dokoła wykończenia bazy morskiej oraz przy fortyfikacji wyspy.

Również w tutejszych sferach dyplomatycznych wiadomość o locie Mussoliniego wywołała duże wrażenie i szereg komentarzy. Rajd ten nazywa się poważnie inspekcją, przy czym zestawia się ją ze słowami ostatniej mowy Il Duce, kiedy to Mussolini oświadczył, że Włochy, zdając sobie doskonale sprawę z grożącego niebezpieczeństwa bliskiej wojny i że przygotowują się do niej.

Ponadto panuje przedświadczenie, że lot Mussoliniego został przedstawiony również w innych przyczyn, które nie zostały ujawnione w urzędowym komunikacie. — Według tych przypuszczeń chodziło jeszcze o przekonanie opinii świata, że Italia zachowuje wobec zahmurzonego horyzontu europejskiego jak najdalej idącą gotowość bojową.

Za taką tezą znaczenia lotu Mussoliniego przemawia zresztą fakt, że o przebiegu rajdu wydano tu długi i szczegółowy komunikat, który cała prasa rzymska zamieszcza tłustym drukiem na pierwszej stronie i opatruje obszernym komentarzem.

Zaznaczył wypada, że Pantelleria wyspa położona przy zwięzieniu morza Śródziemnego między Syeyllią a Tunisem Francuskim ma pierwszorzędne znaczenie strategiczne, które dzięki rozbudowie bazy

morskiej i lotniczej może zaważyć w walce o panowanie nad środkowym morzem Śródziemnym.

Wyspa ta, stanowiąca przeciwwagę angielskiej Malty, odegrała już zresztą doniołą rolę podczas wojny abisyńskiej, grożącej wtedy konfliktem angielsko-włoskim. Podkreślić trzeba, że przemiana Pantellerii w jedną potężną bazę morsko-lotniczą datuje się właśnie z owego okresu.

—o—

## Sprawa utworzenia powiatu pleszewskiego znów aktualna!

Pleszew. W środę dnia 17 sierpnia br. przybył do m. Pleszewa wojewoda poznański p. Maruszewski celem rozpatrzenia spraw związanych z utworzeniem powiatu pleszewskiego, który po zniesieniu został wcielony w obręb pow. jarocińskiego. Starania celem utworzenia powiatu są troską, przede wszystkim rolni-

ków i ziemian okolicznych którzy muszą przebywać nieraz po 60 km. drogi, na Starostwo jarocińskie.

W związku z przyjazdem p. wojewody, zjechały się władze państwowe z okolicznych powiatów między innymi i ze Starostwa krotoszyńskiego. H-er.

—o—

## Nie sprzedawać zboża w okresie zniżki.

Organizacje rolnicze zwracają uwagę, że rolnicy nie powinni sprzedawać zboża w okresie zniżki cen. Okres bowiem poźniowy jest najtrudniejszy dla rolnika z tego względu, że w tym czasie wypadają najpilniejsze prace w polu oraz terminy rozmaitych zobowiązań weksli, podatków, zapłata najemników itp.

Ostatnio wiele rolników zamiast postarać się z góry o gotówkę, chociażby zaciągając pożyczkę z kredytu zaliczkowego, zaniedbało tego, a gdy trzeba było płacić, nie było innego wyjścia, jak sprzedać zboża. Tem się tłumaczy duży spadek cen po żniwach w roku bieżącym. Spadek ten nie jest żadną niespodzianką. Po żniwach zwykle dużo się sprzedaje, czterokrotnie nawet tak dużo, że konsument-

ei nie mogą wszystkiego zakupić. Nie więc dziwnego, że w tych warunkach ceny się obniżają.

W roku bieżącym położenie było pod wieloma względami wyjątkowe. Skutkiem zeszłorocznych małych zbiorów nadmiaru zboża nie odezuwano. A gdy jeszcze skutkiem chłodnej wiosny rośliny rozwijały się powoli, żniwa zostały opóźnione o kilkanaście dni. Wszelkie zapasy zboża, które posiadali kupey lub młyny, zostały sprzedane, tak, — iż na rynku zboża było zupełnie mało. Kupey, mając puste magazyny, zmuszeni byli czynić zakupy. Zaczęto rozpuszczać pogłoski o bardzo dużej podaży na miejscowych rynkach, co jest zawsze połączone ze znacznym spadkiem cen. Łatwowie-

ni poszli na lep tych pogłosek — i oczywiście stracili na tem, bo żyte nawet w Warszawie nie obniżyło się do 14 zł. za kwintal.

Okazało się jednak, że wiadomości te są w znacznym stopniu nieprawdziwe. Dzięki temu żyto poszło w górę mniej więcej o 1—1 i pół zł na kwintal. Cieciszki się pospieszyły w obawie niżki — stracili. Powinno to być dla nich nauką, że w okresie niżki właśnie o ile można sprzedaje się jak najmniej.

Najrozsądniej będzie — zdaniem organizacji rolniczych — rozłożyć sprzedaż równomiernie na cały rok, wówczas strata na sprzedaży w okresie niżki zostanie pokryta zyskiem, gdy się sprzedaje przy lepszej cenie.

Drobni rolnicy powinni jeszcze jedno mieć na uwadze. Od pewnego czasu poprawiły się ceny zwierząt rzeźnych, zwłaszcza trzody chlewnej. Zwierzęta ełdne są wciąż bardzo tanie. To znaczy że obecnie opasanie kalkuluje się zupełnie dobrze.

Trzeba również nie zapominać, że przy dużym spadku cen (poniżej 20 zł za 1 q żyta) rząd niezawodnie przedsięwzięnie środki dla podniesienia ceny. Trzeba więc poczekać, aż środki te zaczną działać i dadzą pewien skutek.

## Rozmowa.

- Ila lotników potrzebuje Polska?
- Na 1000 mieszkańców winien przypadać 1 pilot.
- Czyli Polska, która liczy 35 milionów mieszkańców powinna posiadać 35 tysięcy pilotów?
- Tak jest, tyłu conajmniej.
- Czy społeczeństwo interesuje się sprawą przygotowania takiej liczby pilotów?
- Niestety, na to pytanie nie mogę odpowiedzieć. Sprawa ta jest tajemnicą naszego społeczeństwa. Może ono odpowie!

## Od 28 sierpnia Jaja na wagę.

Od dnia 28 sierpnia wchodzi w życie

rozporządzenie o sprzedaży w wewnętrznym handlu detalicznym jaj wyłącznie na wagę. Co więcej — jaja winne być opatrzone napisami, oznaczającymi, czy są świeże, czy konserwowane. Za konserwowane uważa się jaja nie tylko przechowywane w wapnie czy szkle wodnym, ale i w chłodni.

Rozporządzenie obostrzone jest poważnymi rygorami. Za sprzedawanie jaj nie na wagę, lub nieodpowiednio oznaczonych grozi kara do 600 złotych grzywny lub 3 dni aresztu.

## Przywóz towarów polskich do Danii.

Badania ostatnio przeprowadzone przez Duńsko-Polską Izbę Handlową wykazały że istnieją możliwości ulokowania na rynku duńskim pewnych artykułów.

Artykułami tymi między innymi są: cerata, obuwie gumowe, karbit, klej, lak, oleje smoliste żywiczne, olej terpentynowy oraz smoła drzewna i żywica.

Wwóz wyżej wymienionych artykułów do Danii wolny jest od ograniczeń centrygentowych.

## Ogólnopolskie Zawody Strzeleckie P. P. W.

W okresie od 21 do 24 sierpnia r. odbędzie się w Poznaniu 3-cie Centralne Zawody Strzeleckie o mistrzostwo Pocztoowego Przystosowania Wojskowego. Protektorat nad zawodami objął minister poczty i telegrafów inż. E. Kalinowski.

W zawodach uczestniczyć będą zawodnicy, reprezentujący wszystkie okręgi Pocztoowego P. W., a więc: Warszawę, Lublin, Wilno, Katowice, Kraków, Lwów, Poznań, Bydgoszcz, Gdańsk i Polskie Radio. Ogólna ilość zawodników wyniesie około 120 osób.

Jednocześnie z otwarciem Zawodów Centralnych w dniu 21 sierpnia br. odbędzie się w Poznaniu poświęcenie i oddanie do użytku stadionu sportowego P. P. W., wybudowanego wielkim nakładem sił

i środków tej organizacji przy wydatnym poparciu zarządu miejskiego m. Poznania. Połączenie obydwu imprez będzie miało charakter uroczystego święta Pocztoowego Przystosowania Wojskowego.

## Szkice i sylwetki z przeszłości Pleszewa

Ks. Prałat Niesiołowski.

Za czasów niewoli w niektórych dzielnicach Polski dosyć rozpowszechnionym było mniemanie, jakoby Wielkopolska, Pomorze i Śląsk ze względu na szybkie postępy germanizacji były stracone dla przyszłej wolnej Polski. Tymczasem w chwili przełomu dziejowego stało się coś nieoczekiwanego. Kto jest ciekawy jak to w praktyce wyglądało, niech przeczyta książki, która co dopiero wyszła z druku p.t. „Szkice i Sylwetki z przeszłości Pleszewa”.

Autor, znany inicjator walki z alkoholizmem i propagator Ogródków Jordanowskich, zna doskonale środowisko, którego przeszłość naskicował, gdyż przebywa w nim od przeszło 4 ch dziesięciok lat, nie jako obserwator wyłącznie lecz również jako współpracownik. Książka jest i z tego względu interesująca, że autor stara się przeprowadzić dowód, iż nawet małe miasta, byle były rdzennie polskie, mogą stać się ośrodkami kultury polskiej. Liczne ilustracje podnoszą wartość wydawnictwa.

## Notowania artykułów zwlezcących na rynku angielskim.

Ceny bekonu na giełdzie londyńskiej kształtowały się w dniu 12 b.m. następująco: angielski— 98 do 102, kanadyjski 93 do 97, duński 99 do 103, holenderski 96 do 99, szwedzki 98 do 99, polski i litewski 92 do 96, estoński 96.

Zapotrzebowanie na bekony było stosunkowo niewielkie. Płacono za szynki kanadyjskie 106—108 za amerykańskie zaś 100, przy tendencji słabej.

Znaczne dowozy smaleu z południowej

FELIETON.

## Dziecinada Bałtycka.

Kobiety, chcące ugodzić za doświadczonych, lubią twierdzić, że mężczyźni są jak dzieci.

Mężczyźni? Dlaczego tylko mężczyźni? A czym sobie wytłumaczyć w takim razie taki naprzykład fakt, gdy 40 letnia, dajmy na to, kobieta mówi o sobie w trzeciej osobie i szczebioce: „Kto da Manusi papieleśka!” Albo czym uzasadnić zamiłowanie naszych pań do dziecinnych, pieszczośliwych zdrobnień, do zamianiania swych uszczypliwych, chrześcijańskich imion na jakieś tam Lilusie, Laleczki, Dziuby i Kicie?

Zgódźmy się więc, że w każdym z nas, bez względu na płeć, tkwi coś z dziecka. Jest to ukryte być może bardzo głęboko pod grubą skorupą „dorosłości”, a więc oschłości, cynizmu, zgorzknienia i powagi, jaka narosła z biegiem lat i ma nas rzekomo chronić przed knoek-out'ami życia.

Wystarczy jednak pierwsza lepsza okazja, ot, choćby urlop — a cała ta nasza nabyta „dorosłość” przyska.

Samego siebie trudno obserwować — rzadko jesteśmy ze sobą szczerzy, ale poobserwujmy naszych bliźnich np. nad morzem, czy nad rzeką, bo w wodzie jakoś dziwnie łatwo rozpuszcza się „dorosłość”.

Dwie okrągłutkie panie, które dawno już mają za sobą niebezpieczny balzackowski wiek, ochlapują się wodą, chichocząc jak pensionarki. Siwobrody pan ułożył się wygodnie w... samochodowej oponie i ma tak rozanielona mięk, jak dziecko, któremu tylko co smoczek od butelki wetknięto do buzi. A dalej znów jakieś ojeje niby to pokazuje synkowi, jak ma puszczać maleńką żaglówkę, w rzeczywistości jednak tak sam się tym bawi i przejmując, że pokrzywdzona dziecina uderza w ryk, żeby przecieć tatuś i jemu też dał się pobawić..

Wraz z dzieciną beztroską zabawą zatracamy i wstyd, który — jak wiadomo jest naleciałością ludzi dorosłych, nieznanym natomiast bywa niewinnym działkom. Kostiumy kąpielowe z każdym rokiem bardziej skąpe, wydają się nam jeszcze zbyt szczelne. Panie spuszczejają więc ramięczka, panowie podkaszają jeszcze wyżej nogawki... Nie brak i takich

co kryją się wśród wydm i sosenek i opalają się „na całego”, czyli w stroju naszych prarodzciców. A że jakiś zabłąkany lotnik czasem ujrzy coś, czego normalnie widzieć nie powinien — to nikogo nie peszy. Jesteśmy przecież jak dzieci...

A te rozmówki, a te wyrażenia i refleksje wakacyjne!

Chodźmy już na obiad — molestuje jakiś mąż swoją lepszą połowę. — Od pół godziny już słysze, jak chrząkają talerzami...

— Jakże ta sosny mają tu długą sierść — dziwi się inny.

A jeszcze inny — zupełnie inteligentny w normalnym życiu człowiek, patrzy na morze, skapanie w świetle księżycy i snuje refleksje:

— Kręci się ta ziemia, kręci... Ze też takie morze się nie wyłaje...

Zdzieciniałem.

Takie to figle płata nam szary Bałtyk. Ale gdzież moglibyśmy eźnąć się bardziej szczęśliwi, bardziej radośni, niż nad naszym morzem? Gdzież każda fala szumi nam o wielkości i potęgę Polski...

Więc niewstydzmy się tego nawrotu do dziecinstwa. Raz do roku pozwólmy sobie podczas krótkich dni wypoczynku na dzieciną beztroską, dzieciną radość, dziecinne wyrażenia i dziecinne rozmowy.

Ameryki wpływają na rynek deprecjująco. Ceny osiągano następujące: kanadyjski 44/6 do 45/—, amerykański 46/— do 48/—, argentyński i polski 43/6 do 44/6.

Popyt na jaja w ciągu tygodnia ubiegłego ulegał stałej poprawie. Notowania zamknięto przy nastroju stałym, bez oczekiwania poważniejszych zmian ceny w tygodniu bieżącym.

## Informacje dla Młodych Muzyków Polskich.

Stowarzyszenie Młodych Muzyków Polskich w Paryżu (114-bis, Boulevard Malesherbes, Paris 17) komunikuje że zorganizowało biuro informacyjne, przeznaczony dla muzyków polskich, pragnących studiować w Paryżu.

Biuro informuje bezpłatnie o programach nauki w szkołach muzycznych, kursach, koncertach, warunkach studiów, kosztach utrzymania i t. p.

## Żniwa na ukończeniu.

Jakże się predko zmienił wygląd naszej ziemi-matki na wiosce. Niedawno, zaledwie przed paru tygodniami, chlubiła się strojem barwnym i bogactwem niezmiernym. Wyglądała niby bogata „swacha“, przybrana w barwny czepeczek kwiatów, w suknię pasiastą z bóż. Kiedy wiatr powiał, chwiały się na jej czepcu kwiaty, a suknia pasiasta, skąpiana w blasku słonecznym, mieniła się złotem. Dziś obdarta już niemal zupełnie ze swej krasy i bogactwa swego. Wszakże żniwa już na ukończeniu.

Padły pod kosą łany żyta białego, pokryła się pokotem złocista pszenica, jeździeń wąsaty również nie ostał. Łany już prawie opustoszałe. Jeno jeszcze

gdzieniegdzie dostrzeżesz lau owca. Słonce go już pobielilo.

Natomiast zabarwiły się już owoce na drzewach — w tym roku niestety mniej liczne — jabłka, grusze, śliwki.

Kwitną ziemiaki, a kapusta układa liść na liść w twarde głowy. Ryż sierniska, lysa, wygolone, smutne, grzeją się w słońcu po ciężkiej pracy rozenia, świadome może tego, że dają człowiekowi wszystko z siebie i czekające może na nową pieczętę pląza. — Z tego stąd dy pełne i broń aż pękają od obfitości plązu.

## Z kraju.

### Fatalne skutki manipulacji prochem

22-letni Julian Przysiewek z Kierzenka w pow. kępińskim, wyszedłszy w pole, znalazł naboję Chępcę widocznie wypróbować siłę wybuchu wzgl. przekonać się jak działa proch, wypadł go z naboją na stół i zapalił. Skutki tej manipulacji okazały się fatalne, gdyż nierozsądny młodzieniec stracił wskutek wybuchu lewe oko. W stanie dość groźnym przewieziono go do szpitala powiatowego w Kępnie, gdzie przeprowadzono operację oka.

### Ratusiowie samochodu pocztowego.

Na szosie pod Baranowem w pow. łępińskim, rozbił się samochód pocztowy, którym rozwożono pocztę do agencji, podległych Urzędowi Pocztowemu w Kępnie. Samochód wpadł do przydrożnego rowu, po czym przekoziołkował i uległ dość poważnemu uszkodzeniu. Szofer Michałowicz, oraz jadący z nim naczelnik Urzędu Pocztowego w Bolesławcu, ulegli poważnym obrażeniom, zjóła ich jednak nie zagraża niebezpieczeństwo. Pokaleczeni ostatecznie sił udali się do

Baranowa, stąd telefonicznie wezwali pomocy. Powodem katastrofy był defekt motora.

### Nieszczęśliwe wypadki.

Ciężkiemu poparzeniu uległa Franciszka Gajewska zamieszkała w Ostrowie przy ulicy Sowińskiego 30. Nalewała ona okowite do maszynki, przy czym nastąpiła ałna eksplozja.

— W Ostrowie na szosie Grabowskiej bawiła się dziewczynka Maria Banaszakówna. W ostatniej chwili przed nadjeżdżającą taksówką — samochodem chciała się zbiec także; została jednak przez taksówkę najechana i doznała złamania nóg. Szofer w wypadku nie ponosi winy.

### Przed nowym rokiem szkolnym 1938/39.

Wydane zostały nowe rozporządzenia w związku ze zbliżającym się początkiem roku szkolnego 1938/39. Na terenie wszystkich kuratorów przeprowadzona została kontrola stanu pomieszczeń szkolnych zarówno w szkolnictwie powszechnym jak i średnim, państwowym i prywatnym. Wszystkie sale szkolne muszą być odremontowane przed rozpoczęciem lekcji. W nowym roku szkolnym zwrócona będzie uwaga na zdarzające się wypadki nadużywania stroju uczniowskiego. Kuratoria szkolne zawiadomią będą władze administracyjne o wypadkach bezprawnego noszenia czapek i mundurów uczniowskich, celem pociągania winnych do odpowiedzialności przed sądami starościńskimi.

### Prowokacja Niemiecka w Wejherowie.

Lieźni przechodnie ulicą Sobieskiego w Wejherowie byli świadkami jak kilku młodych Niemców, bitnie idąc marszem ulicą, śpiewało zbyt głośno hymn hitlerowski „Horet Wessel“ zachowując się przytem wyzywająco. Z pieśnią na ustach doszli oni do sądu grodzkiego i tam

ADAM NASIELSKI

## „SPRZYSIĘZENIE CZARNEGO SMOKA“.

POWIEŚĆ 35

A tu oto stali oni dwaj; Monty, młody, niedoświadczony oficer i on, Dick, człowiek odważny — ale... Odwrócił się z decyzją w rysach:

— Czy pan zna treść raportu, poruczniku Leroy?

— Tak. Szyfrowaną treść, wypisaną na dokumencie.

— A klucz do jej odczytania?

— Dlaczego pan o to pyta? Zawdzięczam wam życie, to prawda. Lecz jestem oficerem i to powinien pan wziąć pod uwagę. Tyle tylko powiem, że klucz szyfrowy jest specjalny.

— Proszę zrozumieć, Leroy — gdybyśmy mogli znać treść aktu, może by to nam dało jakiś ślad poszukiwań. Przecie nie zostawimy Allana i reszty nie próbowałeś, ich wydobyć z opresji. Do tego właśnie potrzebna mi jest treść raportu.

— Odemnie nie dowie się pan jej, pomimo, że zawdzięczam ci życie. Pozatem nie rozumiem...

— No! — zniecierpliwiał się Dick. — Niech pan zastanowi się. L...

Nie miał czasu dokończyć. Schwycił naraz Monty'ego za rękę i pociągnął w bok. Przywarli do muru. Trzask deski, kroki — kto był taki nieostrożny? Obaj trzymali rewolwery w rękach i czekali

tylko na ukazanie się przeciwnika. Znow było cicho, upiornie, przytaczająco. Co nastąpi za chwilę...

Światło ślepej latarki, postać w kapełuszu, wdrążający po ścianie jasny stózek promieni z małej elektrycznej żarówki. Nieznajomy wyprostował się i Monty mógł ujrzeć jego twarz. Scisnął porozumiewawczo rękę Dicka.

— Dobs — szepnął tuż do jego ucha. Gruby człowiek uśmiechnął się nieznanie. Serce zabiło mocniej ze wzruszenia i radości. Teraz już wiedział kim jest Dobs, a raczej mężczyzna, który podał się za niego. Gdy znalazł się tuż przy nich, Dick dotknął jego ramienia i rzekł cicho:

— Dobry wieczór, Trent.

Nie padli sobie w objęcia, wymienili jedynie mocny uścisk dłoni. Potem pseudo — Dobs, a właściwie inspektor Harry Trent z Centrali Intelligence Service wyjął z kieszeni mały metalowy krządek i wręczył go Monty'emu. Jeden rzut oka wystarczył i porucznik Leroy stał w postawie na bacność i wyrecytował z ulgą:

— Panie inspektorze! Porucznik Montague Leroy melduje się na rozkaz.

— Macie raport przy sobie? Dajcie mi go. Centrala była zaniepokojona zbyt spokojnymi sprawozdaniami, dochodzącymi z Madras. Domyśliliśmy się w tym rękę Sekcji Kontyngentalnej wywiadu japońskiego. Przyleciałem samolotem. Otrzymałem naturalnie paszport amerykański na nazwisko Dobsa. Mam wrażenie, że Anna Muret nie domyśliła się, że znam jej tajemnicę. Wypra-

wiła mnie wczoraj do Kandy. Teraz już rozumiem.

Spojrzał na Dicka i dodał:

— Wiedziałem, że wasza piątka tu będzie. — I znow wrócił się do Monty'ego. — Jaki szafir?

Montague Leroy chciał odpowiedzieć, chciał wyjąć raport z kieszeni i wręczyć go Trentowi, wyciągnął rękę, tę samą w którym Anna Muret zadrasnęła go przy rozcinaniu jego więzów w tej samej szosie. Wsadził dłoń do kieszeni marynarki — lecz palce zostały nieruchome, zdrtwiałe. Montague Leroy chciał krzyknąć i już nie zdążył. Upadł ciężko, jak kłoda, na podłogę. Nie żył! Dick nachylił się z niesamowitym spokojem, dostrzegł dwa pęcherzyki piany na zaciśniętych wargach, wyciągnął martwą rękę z kieszeni i oświetlił niebieskawą rankę na prawym przegubie i rzekł do zneruchomiałego z wrażenia Trenta:

— „Pacha“, ulubiona trucizna Tahashi'ego. Działa lekko i nieuniknienie. Porucznik Leroy był już właściwie trupem w chwili gdy Anna Muret zadrasnęła go zatrutym nożem. Raport leży w prawej kieszeni. Bierz go, Trent i idźmy. Uciekajmy. Wiesz, że nikt z nas pięciu nie jest tchórzem — ale ja boję się. A Allan i pozostali są w ich rękach...

Harry Trent zamknął powieki swego kolegi, który zginął na posterunku zdala od ojczyzny. Wyjął małą kopertę, przez chwilę ważył ją na dłoni i rzekł patrząc Dickowi w oczy.

C. d. n.

zatrzymał ich poliejant i doprowadził na posterunek. Po wylegitymowaniu okazało się, że byli to znani w Wejherowie hitlerowcy Halmaa Franciszek, Grenkowieh Feliks, Z lweg Antoni i Marezynski Józef.

### Antysemickie tablice w Dębku.

W promieniu trzech kilometrów od znanej osady rybackiej nad brzegami morza polskiego Dębek ustawione zostały tablice z napisami: „Żydom na teren Dębów wstęp wzbroniony“ oraz „Wszelki nudyżm, przeciwny moralności na terenie Dębów wzbroniony“. Usławienie tych

tablic wywołało niemałą sensację. Jak wiadomo, Dębki leżą tuż nad granicą polsko-niemiecką u ujścia Piaśnicy do morza. Twórcą Dębek, jako kąpieliska, jest profesor uniwersytetu dr. Wrzosek z Poznania.

### Dochowali się 11 dzieci w 9-letnim małżeństwie.

W Gdańsku mieszka polska rodzina Boguszów. Małżonkowie pobrali się 9 lat temu i mają obecnie 11 dzieci. Trzykrotnie urodziły się bliźnięta. Z okazji ostatnich urodzin, Boguszowie otrzymali wiele gratulacji od gdańskiej Polonii.

## Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 19. VIII. 1938 r. za 100 kg.	
Zyto nowe	15.— 15,50
Pszenica	20,25 20,75
Jęczmień	14,50 15.—
Owies	12,50 13,25
Mąka żytnia gat. I 0—50%	25,50 26,50
Mąka żytnia gat. I 0—65%	24,— 25,—
M. pszen. g. I 0-50%	36,— 37.—
M. pszen. g. IA 0-65%	33,— 34.—
Otręby żytnie	10,25 11,25
Otręby pszenne	12,50 13,—

## KRONIKA MIASTA I POWIATU

### Szkola Leśników w Parku.

W dniu 16. bm. przeniesiona została Szkoła Leśników ze Seminarjum do Zamku w Parku Miejskim, w którym przeprowadzono estatnio gruntowną renowację.

### Ręce gospodyń domu.

Przegląd targu z dnia 19 sierpnia. Płacono przeciętnie za:

Nabiał: masło 1 kg 3,00—3,50 zł, jaja (mendel) 95 gr—1,00 zł, ser biały litewski 1 kg 40—50 gr.

Warzywo: marchew, cebula (1 pęczek) 5 gr, groch (fasola) 1 kg 30 gr, kapusta (główka) 10—25 gr, kapusta włoska (główka) 15—40 gr, rabarber 1 kg 10 gr, buraki czerwone (1 pęczek) 7 gr, kalarepa (2 pęczki) 15 gr, ogórki (mendel) 15—30 gr, kalafior (główka) 15—20 gr, pomidory 1 kg 25 gr, ogórki do smażenia szt. 20 gr, ziemniaki 1 ctr. 3 zł.

OWOCE: jabłka dobre 1 kg 80—40 gr, gruszki 1 kg. 60—80 gr, brzoskwinie, 1 kg 3,00 zł, (szt. 30 gr) jeżyny kg 1,20 zł, śliwki kg 50—1,20 zł, borówki kg 1 zł. Jabłka do gotowania kg 20—30 gr.

Drób: gołębie para 70—80 gr, kureczki para 1,60—2,00 zł, kura sztuka 2,50 zł, kaczka szt. 1,60—2,50 zł, króliki szt. 80 gr.

Z powodu ogromnego dowozu produktów ze wsi i obcych miast ceny niżkowały. H-er.

### Wiadomości kościelne.

od 21. 8. — 28. 8. 38 r.

Niedziela, 21. 8. Dziś po niesporach zebr. różańca młodzieńców w kościele. K.S.K. Jedność na salec.

Czwartek, 25. 8. Od 7 — 8-mej Wystawienie i Adoracja Najśw. Sakram. O godz. 8-mej zebr. Kat. Kola Abstynentek.

Sobota, 27. 8. Spowiedź św. jak zwykle. Niedziela, 28. 8. Zebr. Róż. Ojców po sumie w kościele. Róż. Matek po niesporach.

Zapowiedzi ślubne.

Jedwabski Stanisław, z Krotoszyna dawniej Stęgosz stanu woln.

Dopierala Anna z Ostrowa stanu woln. Wawrzyniak Stanisław, z Krotoszyna stanu woln.

Grobelna Maria z Baszkowa stanu woln. Stróżyk Edmund, z Krotoszyna stanu woln.

Nowakowska Janina z Krotoszyna stanu woln.

Por. tut. pułku Kuna Marian Tadeusz, z Krotoszyna stanu woln.

Horyza Stanisława stanu woln.

Duczmal Alfons Wojciech z Poznania, wdowiec

Nowak Antonina w Krotoszynie przeje-

ściowo stanu woln.

Błażeżyk Antoni z Białegostoku, stanu woln.

Klaskala Marianna z Krotoszyna stanu woln.

Wiśniewski Franciszek z Krotoszyna wdowiec

Iraczyk Zofia z Wielowoi stanu woln.

### Z ekranu.

Rewelacja kina „Promień“ jest piękny film amerykański w kolorach naturalnych pt.: „Narodziny Gwiazdy“, którego fabuła osnuta jest na tle życia zakulisowego wytwórni filmowych w Hollywood, Bohaterka filmu to jedna z tysięcy marzycielek, pragnących zostać gwiazdą, której udaje się osiągnąć ten cel. W roli tej występuje znakomita, uroczą Janet Gaynor, która stwarza porywającą postać sławnej gwiazdy, a zarazem szlachetnej, najlepszej żony. Przystojny, wytworny Frederic March, bohater „Katuszy“ i „Anny Kareniny“ odgrywa po mistrzowski rolę człowieka słabego charakteru, którego nawet wielka miłość nie zdoła uratować od zgnębienia. Obok tej pary występuje wytrawny aktor A. Menjou w roli producenta filmowego. Doskonale zrobiony film ma wspaniałą wystawę, świetną grę i reżyserię i piękne plenery, uwydatnione naturalnymi kolorami.

Seans uzupełnia wspaniały reportaż ze sprawadzenia zwłok św. Andrzeja Boboli do Ojczyzny i uroczystego przyjęcia przez najwyższe władze i całe społeczeństwo od granicy polskiej aż do miejsca ostatniego spoczynku.

Film wyświetlany będzie do wtorku, dnia 23 sierpnia włącznie.

### Zduny.

Dom Sierot w Zdunach, w zarządzie SS. Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przyjmie jeszcze na wychowanie dzieci sieroty od lat 2 — 14.

Zapewniona jest troskliwa opieka macierzyńska Koszty utrzymania w zakładzie wynoszą od 20 — 25 zł miesięcznie.

### Koźmin.

UROCZYŚCZOŚCI „CUDU NAD WISŁĄ“

W niedzielę dn. 14 i 15 sierpnia urządzą miejscowe Tow. Gimnastyczne „Sokół“ przy pomocy tutejszych Towarzystw obchód „Cudu nad Wisłą“. Na program obchodu składała się uroczysta akademicka w sali p. Kaja, oraz o godz. 15-tej Wielka Zabawa Latowa, połączona z popisem sprawności okolicznych drużyn Sokolich. O godz. 21-szej odbyła się zabawa taneczna. Wymieniona impreza cieszyła się dużym poparciem społeczeństwa. H-er.

KRADZIEŻ PSA. W sobotę 13 bm około godz. 5-tej rano mężczyzna przejeżdża-

jący na rowerze przez Koźmin schwył przy ulicy Krotoszyńskiej nr. II i zabrał Pinezerka (suczkę) czarno brązowo podpalaną. Piesek wabi się „Mira“. Uprasza się o pomoc w wykryciu amatora piesków i o powiadomienie za wynagrodzeniem. Koźmin Krotoszyńska II.

### Dobrzyca.

W niedzielę dn. 14 sierpnia b. r. Kat. Stow. Młodzieży Męskiej i Żeńskiej urządziło Wielką Zabawę Latową połączoną z dożynkami, którą swą obecnością zaszczylił ks. dziekan Sniatała. Po zbiórce oddziałów i wspólnym nabożeństwie w godzinach popołudniowych rozpoczęły się tańce i uroczystości dożynkowe. Na zakończenie imprezy odbyła się zabawa taneczna. Społeczeństwo Dobrzycy i okolicy tłumnie wzięło udział w imprezie. H-er.

### Skrzebowa.

Od szeregu tygodni komitet dożynkowy, pod przewodnictwem p. wójta Malewskiego, gorliwie zabiega i dokłada wszelkich starań, aby dożynki, mające się odbyć w niedzielę 21 bm. wypadły jak najlepiej. W programie przewidziano wiele urozmaiceń i dlatego uczestnicy teje imprezy nie pożałują swego przybycia. Przeciwnie, po ciężkich dniach znoej pracy w żniwach, korzystają będą z upragnionej, milej i godziwej rozrywki. Ponadto przez swój współdział w dożynkach spełnią zarazem dobry uczynek; przyczynią się bowiem również do wykończenia kościoła.

### Strzyżew.

Podczas burzy, która nawiedziła w dniu 14 bm. nasze okolice, uderzył grom w zabudowania rolnika Wojteczaka w Strzyżewie, powodując pożar, który strawił doszczętnie stodołę, napelnioną tegorocznym zbiorem żniw, chlewa oraz licany inwentarz martwy jak maszyny, narzędzia wozu itp. Dzięki intensywnej akcji ratunkowej, kierowanej przez nac. rej.



**DŁASZAJCIE SIĘ**

**W KROT. OŚR. POW.**



**Złóż datkę na L.O.P.P.**

Kasprzaka zdolano uratować sąsiednie zabudowania. Straty pokrywa częściowo Tow. Ubezpiec. W tym samym dniu również od uderzenia gromu spłonęła w Kaliszkowicach Kal. część starego drewnianego dworku.



Rewery  
Opony  
i Detki

oraz

wszelkie części zapasowe  
kupisz najtaniej u

**W. Nowickiego**

Krotoszyn, Zduńska 19.

**Koło Związku Rezerwistów  
w Koźminie**

urządziło zbiórke publiczną na terenie gminy Koźmin za zezwoleniem Starostwa Powiatowego w Krotoszynie. Zebrano ogółem 51,- zł za którą to kwotę zakupione będą mundury związkowe dla czynnych członków koła.

Zarząd Koła Zw. Rez. składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcą.

ZA ZARZĄD:

Sekretarz Prezes  
S. Pluciński Dr. M. Opielewicz

**Halo! Halo!**  
**Restauracja  
LEŚNICZÓWKA**

w Krotoszynie ul. Leśna

Jedynie miejsce wycieczkowe,  
Restauracja dobrze zaopatrzo-  
na w ciepłe i zimne potrawy.  
Dobrze pielęgnowane wina  
— wódki i likiery. —

Co niedzielę koncert. Tańce na murawie.  
Tam przyjemnie i wesoło, zabawli się nasze koło.

Do Leśniczówki zaprasza wszystkich

**M. Gaślorowski**  
gospodarz

W poniedziałek 22 VIII 38. o godz. 3 popoł.  
**wydzierżawienie potrawu**  
**drogą licytacji**  
w Lutogniewie pod Krotoszyńcem.

**Augustyn Pflantz**  
**Krotoszyn**

Telefon 125 Rynek 31

**Towary kolonialne  
i delikatesy**

**Wina - Wódki - Likery.**  
hurt — — detal

**M. CZUBEK i S-KA ODDZ. KROTOSZYN**

Telefon nr. 79

Telefon nr. 79

(CEGIELNIA W KROTOSZYŃNIE - STARYM)

POLECA:

**CEGLĘ PUSTAKI, SUFITÓWKĘ, DRENY  
WSZYSTKICH WIELKOŚCI ORAZ DA-  
CZÓWKĘ KARPIÓWKĘ I TARNOŹIANKĘ**

Z dniem 3 września 1938 r.  
**Zrzeszenie Kupców Chrześcijań.**  
w Ostrowie Wlkp.

otwiera  
przy Gimnazjum Kupieckim w Ostrowie

**Roczną szkołę**

Przysposobienia Kupieckiego

Sekretariat (Ostrów Wlkp. ul. Zduń-  
ska 29) przyjmuje zgłoszenia dziewcząt  
i chłopców, którzy ukończyli szkoły  
powszechne wszystkich stopni.

Opłata 15,- zł. miesięcznie.

Po ukończeniu szkoły przyznane będą  
ulgi w uczęszczaniu do szkół dokształ-  
cających.

Km. 42/38 i 43/38

**Obwieszc. o licytacji nieruchomości.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie dla egzek. z nieruch. W. Kalek mający kancelarię w Krotoszynie ul. Kaliska nr. 45 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 22-go września 1938 r. o godz. 11

w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ernesta Maentla nieruchomości: ozn. Krotoszyn karta 256 składającej się z dwóch domów mieszkalnych i ofienny położonej przy ul. Piastowskiej róg Zduńskiejskiej.

Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 30.000,— cena zaś wywołania wynosi zł 22.500,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 3.000,00

Rękojmię należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszynie ul. Sienkiewicza nr. 11, sala nr. 22.

Dnia 14 sierpnia 1938 r.

Del. KOMORNIK: Kalek.

W poprzednim obwieszczeniu o licytacji ogłoszonej w Krot. Ośrodku Powiatowym Nr. 66 z dnia 17 sierpnia 38 na stronie 5-tej zaszła pomyłka drukarska polegająca na tym, że zamiast podpisu Del. Komornik Kalek, umieszczono omyłkowo podpis Kom. Kustrzyńskiego niniejszym prostujemy.

**SIATKI DRUCIANE**

oraz

**KOMPLETNE OPŁOCENIA**

wykonuje najtaniej  
i najstaranniej

Ostrowska Fabryka Wyrobów z Drułu

Ostrów - Wlkp.

ul. Marsz. Piłsudskiego 27 tel. 189.

Miejscowa Rada Szkolna w Głuchowie  
odda w dzierżawę od 1. X. br.

**2 ha ziemi ornej**

z majątku szkolnego (po ewangelickiej),  
w drodze publicznego przetargu, który  
odbędzie się

dnia 2-go września br. o godzinie 16-tej  
w szkole w Głuchowie.

Warunki dzierżawy, ogłoszone będą przed  
licytacją.

**Woltmann**  
Przew. M.R. Szk.

# DRUKI U NAS WYKONANE



## nie są drogie!

a pozatem wykonujemy je

### STARANNIE, GUSTOWNIE, TERMINOWO

I WEDŁUG WSZELKICH NAJNOWSZYCH WYMAGAŃ TECHNIKI DRUKARSKIEJ.

Dlatego prosimy zwracać się do nas z całym zaufaniem w razie zapotrzebowania na druki i zlecić nam ich wykonanie.

## Drukarnia Krotoszyńska

Telefon 164.

**K R O T O S Z Y N**

Floriańska 1.

Fabrykacja Kartonów.

## Dom mieszkalny

1 ptr. wraz z zabudowaniami jak spichlerz, chlewy i t. p. w Krotoszynie przy ul. Piastowskiej 31. sprzedam korzystnie

Maria Psikucka, Krotoszyn, Piastowska 31

Szan. Publiczności miasta Krotoszyna i okolicy donoszę uprzejmie że uruchomiłem nowy samochód osobowy jako

## TAKSÓWKĘ

Henryk Kamiński

KROTOSZYN, Benicka 3.  
Tel. 33.

## FORMULARZE

dla osób ubiegających się o nabycie lub dzierżawę nieruchomości w pasie granicznym są do nabycia w

### DRUKARNI KROTOSZYŃSKIEJ

Floriańska 1.

Telefon 164

Od przeszło **56 lat** poleca i wskazuje jeden drugiemu jako najkorzystniejsze źródło zakupu dla Przemysłu, Handlu i Rolnictwa

## DROGERIE ŁABĘDZIEM

P O D

Rynek 13.

Ludwik Wąsowicz - Krotoszyn

Tel. 129

### TUTAJ KUPISZ NAJTANIEJ:

Karbolineum do płóców i farbę urobioną do płóców.

Mydła — Proszki — Sode — Mydła toaletowe — Wody kolońskie — Perfumy — Grzebienie — Szczotki — Kremy i pudry — Pasty i proszki do zębów — Opakunki do maszyn — Oliwa do centryfug — Oliwa do maszyn — Smary na osie i t. d. — Oliwa prowanska do salatek.

Aparaty i przybory fotograficzne.

Farby - Pokosty - Lakiery - Pendzle - Szablony.

Wielki wybór tapet - najnowszych deseni.

Przybory pszczelarskie.